

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięczna Mk. 100
na prowincji „110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
PAWEŁ URBANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca”.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nieoddających się do druku Redakcja nie zwraca.

Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ
Przed tekstem mk. 25.—
w tekście mk. 15.—po tekście reklamy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, awyższe na mk. 7.00 za wiersz pełnowygodny.

Ogłoszenia drobne 2,50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr 32.

Konto czekowe P. K. 0.61143

Teatr Miejski

Dzielnia 18.
pod dyktando Al. Zielerowicza.

Sobota 12 o g. 4 pp. po cenach najniż. dla młodzieży

Chory z urojenia

kom. w 3 akt. Mollera.

Sobota 12 II o g. 8 wiece. widowisko ludowe

Chory z urojenia

kom. w 3 akt. Mollera z prolog., epilog. i baletem

Niedziela 13 b. m. o g. 3 pp. po cenach popularn.

„Z. A. D.”

Komedja w 4 aktach Duhamell'a.

Od Wydawnictwa.

Wobec tego, że ostateczny termin rozpoczęcia losowań „milionówek” stanowiących premje dla posiadaczy zaświadczeń pożyczki „Pracy” został wyznaczony nieodwołalnie na wtorek dnia 15 b. m., uprzejmie prosimy organizacje i osoby, które otrzymały bloki zaświadczeń do sprzedaży o wypłacenie zainkasowanych kwot i zwrot grzbiotów zaświadczeń do administracji „Pracy” najpóźniej do dnia 13 b. m., gdyż w pierwszych losowaniach losowania będą odbywały się co wtorek) wezmą udział tylko te N. N. które w powyższym terminie będą przez inkasentów zameldowane w administracji.

TELEGRAMY

Konferencje paryskie toczą się pomyślnie.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. Wiadomości, jakie nadeszły dzisiaj z Paryża od ministra Sapiehy brzmią bardzo pomyślnie. Istnieje zupełnie uzasadniona nadzieja, że konferencje jego przyniosą bardzo pożyteczne i dodatnie rezultaty.

Rokowania w Rydze.

Nowa kombinacja.

RYGA, 11. W środę do późnego wieczora trwała narada członków obu delegacji. W naradzie brali udział wice-minister Dąbski i wice-minister Strasburger z polskiej strony, oraz Joffe i Obolenski z strony sowieckiej. Obrady dotyczyły rewokacji taboru kol. jowego. Omawiano salokszalt traktatu i wysunięto możliwość kompensat w innych działach wzajemnego ustępstwa przy regulowaniu pretensji kolejowych. Między innymi operowano nowym aktem, a mianowicie tranzystem, jakie sowiety przagnęłyby użyć.

Mimo wyczerpującej dyskusji konkretnych wyników nie osiągnięto, postanowiono jedynie znieść się z własnymi warunkami celem wysondowania ich stanowiska co do form rekompensat wzajemnych na pretensje kolejowe.

Nota Joffego w sprawie wymiany jeńców.

RYGA, 11. 2. Przewodniczący delegacji s wieckiej Joffe przesłał pod adresem wiceministra Dąbskiego notę w której jeszcze raz zaznacza, że delegacja rosyjska gotowa jest natychmiast podpisać układ o wymianie jeńców, jeśli delegacja polska zgodzi się przedłużyć termin zawierania broni, gdyż Rosja nie może zwrócić żołnierzy do boju żołnierzy, gdy działania wojenne w każdej chwili mogą

być wznowione. Joffe podkreśla, że zwołanie w podpisaniu układu w sprawie jeńców wywołuje strona polska, która łączy podpisanie tego układu ze sprawą złota.

Wjazd min. Stępczowskiego do Rygi

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. Dzisiaj wyjechał do Rygi z daleko idącymi pełnomocnictwami natury ogólnej minister skarbu, Stępczowski. Rząd polski jest zdecydowany do poczynienia bezwzględnych kroków, prowadzących do rychłego zawarcia ostatecznego pokoju.

Wstrzymania wymiany zakładników.

RYGA, 11. 2. W tygodniu bieżącym mieli przybyć do Rygi pierwsi zakładnicy polscy, wymienieni na zasadzie wymiany indywidualnej. Delegacja rosyjska oświadczyła jednak, że z powodu rozstrzelania czterech komunistów rosyjskich w Wilnie, wymiana zakładników uległa wstrzymaniu.

Przybycie Krasina do Rygi.

RYGA, 11. 2. Oczekiwane tu jest w dniach najbliższych przybycie Krasina.

Sprawa Litwy.

Plebiscyt.

GENEWA, 11. 2. Hovas. Komitet Rady Ligi Narodów dla spraw polsko-litewskich donosił o otrzymaniu od rządów polskiego i litewskiego odpowiedzi na notę swą z grudnia r. z. Komitet stwierdza z zadowoleniem, że odpowiedzi te są ponownym dowodem, że Polska i Litwa przyjmują bez zastrzeżeń proponowane przez Radę dnia 28. 10. u. r. rozwiązanie sporu przez konsultację. Rada zawiadomi oba rządy o dniu przybycia na sporny teren wojsk międzynarodowych.

Oficjalne stanowisko Ligi Narodów.

PARYZ, 11. (PAT) Hovas. Rada Ligi Narodów, pracując nad uregulowaniem konfliktu polsko-litewskiego, stara się rozwiązać ten problemat bez jakiegokolwiek mieszania się do stosunków pomiędzy tymi państwami z jednej strony a z innymi państwami z drugiej strony. W razie starcia zbrojnego pomiędzy sąsiadami, międzynarodowy kontyngent wojsk opuściłby terytorjum plebiscytowe, unikając wszelkiego kontaktu z tą czy inną stroną nieprzyjacielską.

Sowiety a plebiscyt wileński.

BERLIN, 11. Sztokholmska „Sozialdemokraten” donosi, że rząd szwedzki wyraził gotowość udzielenia swej zgody na wysłanie na terytorjum plebiscytowe litewskie wojsk włoskich, amerykańskich lub innych neutralnych. Rząd sowiecki protestuje w dalszym ciągu jaknajkategoryczniej przeciwko wszelkim oddziałom francuskim i angielskim.

Gdańsk-Polska.

Wstępne kroki.

WARSZAWA, 11. 2. W czwartek, dnia 10 b. m. przybyli do Warszawy 3 senatorowie gdańscy Kaito, Starck i Wertus poczem odbyła się konferencja z prze-

wodniczącymi komisji polskich pod przewodnictwem podsekretarza stanu Plucińskiego. Przedmiotem konferencji było ustalenie porządku rokowań komisji i td. Wieczorem senatorowie wyjechali z powrotem by zdać sprawę na posiedzeniu senatu w Gdańsku z narad warszawskich. Formalne rokowania polsko-gdańskie rozpoczną się w najbliższych dniach w Warszawie.

Rokowania polsko-gdańskie.

GDANSK, 11. (PAT) Dzienniki tujejsze donoszą: 14 b. m. rozpoczną się w Warszawie dalsze rokowania celem wykonania poszczególnych postanowień konwencji polsko-gdańskiej. Na kierownika tych rokowań, o ile toczyć się będą w Warszawie, wyznaczył Senat gdański senatora Jewelowskiego, natomiast o ile rokowania odbywać się będą w Gdańsku, kierować nimi będzie prezydent Senatu gdańskiego dr. Sahn.

O żołnierzy polskich w Gdańsku.

(Od własnego koresp.)

GDANSK, 11. Senat gdański wystąpił do komisarza Rady Ligi Narodów gen. Hackinga z żądaniem usunięcia z Gdańska żołnierzy polskich, strzegących transportów polskich w Nowym Porcie. Ze swej strony komisarz polski p. Biesiadecki zwrócił się do gen. Hackinga z umotywowaniem pobytu żołnierzy naszych w porcie.

Gen. Hacking wystosował odpowiedź, w której po szeregu omówień zgadza się na pozostawienie żołnierzy polskich w Gdańsku, lecz stawia warunek, aby żołnierze ci zdjęli mundury.

Burze w Sejmie gdańskim.

GDANSK, 11. 2. Nadzisiejszym posiedzeniu Sejmu gdańskiego przy zatwierdzeniu sprawy układu gospodarczego z Polską przyszło do burzliwych starć wywołanych atakami socjalistów niezawisłych i komunistów na senatora Jewelowskiego. Całe posiedzenie zamieniło się właściwie w pojedynek słowny między przywódcą komunistów Rahmem a senatorem Jewelowskim. Poseł Rahm zarzucał między innymi Jewelowskiemu że nie nadaje się do kierownictwa rokowaniami z Polską. Zachodzi obawa, że jako wielki kupiec drzewny i kierownik syndykatu drzewnego nie potrafi być bezstronnym i zechce pokierować rokowaniami na własną korzyść względnie na korzyść syndykatu. Podobne zarzuty podnosiło i innych kilku komunistów. Między innymi stwierdzili oni, że senator Jewelowski powinien zasiadać nie na ławie senatorów a na ławie oskarżonych.

Węlna i żyto dla Polski.

GDANSK, 11. (PAT) Dzisiaj przybył tu okręt „Margaretto” z ładunkiem 3018 tonn wełny dla Polski, oraz okręt „Wezer III” z Amsterdamu z ładunkiem 618 tonn żyta dla Polski, wreszcie duński okręt przesyłał z 400 reemigrantami z Ameryki.

Z Sejmu.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. Na wstępie dzisiejszego posiedzenia omawiano sprawę coraz częściej zdarzających się w Warszawie wypadków zatruc chlebem. Następnie pp. Dąbski (PPS) i Wierzbicki (Zw. L. N.) omawiali ustawę o ubezpieczeniach państwowych, nie dodając do kwestji nic zasadniczo nowego. Dalszą dyskusję w tym przedmiocie odroczone, a przystąpiono do dalszych obrad nad -xpose premjera. Przemawiali: poseł Dubanowicz, leader Nar. Zjedn. Lud. i de Rosset (Klub Mieszc.).

P. Dubanowicz zaznaczył, że oświadczenie prezydenta ministrów naogół NZL. odpowiada; ma jednak ono pewne zastrzeżenia, że rokowania w Rydze przeciągają się ponad usadnioną potrzebę. Co się tyczy sojuszu z Francją to warunkiem sojuszu wojskowego jest należyte uporządkowanie naszych wewnętrznych stosunków wojskowych co dotychczas nie nastąpiło.

Co do spraw wewnętrznych poseł Dubanowicz wzywa do zapobiegania strajkom i do wprowadzenia wolnego handlu i tp. W końcu życzy rządowi aby utrzymał się jak najdłużej.

Poseł de Rosset broni decentralizacji i omawia główne sprawy handlowe, kładąc nacisk na nawiązanie stosunków handlowych z zagranicą.

Na tem dyskusje odroczone do następnego posiedzenia tj. do wtorku.

Rząd w walce z drożyzną.

WARSZAWA, 11. (PAT) Min. spraw wewnętrznych komunikuje: Wykonując uchwałę Rady ministrów w sprawie zwalczania drożyzny i lichwy, minister spraw wewnętrznych rozesłał do wszystkich wojewodów depeszę, polecającą zastosowanie najenergiczniejszych rozporządzalnych środków w kierunku dopomożenia urzędom walki z lichwą, oraz upoważnił ich osobiście do internowania paskarzy wojennych na podstawie ustawy wyjątkowej. Jednocześnie z depeszą został rozestany wzór statutu komitetów społecznych do walki ze zbytkiem i lichwą z poleceniem dania inicjatywy przez wojewodów, oraz starostów do zawiązania tych komitetów, których zadaniem jest współdziałanie z władzami i zwalczanie drożyzny.

Udział ten ma się wyrażać w wykonaniu odezwy rządu do producentów w sprawie nie podnoszenia cen, przez propagandę bojkotu drożych towarów i przez zwalczanie zbytku.

Komitety te mają prawo: 1) propagować w słowie i piśmie powstrzymywanie się od nabywania przedmiotów zbytku, szczególnie sprowadzanych z zagranicy, komunikować władzom o przekroczeniach przeciwko przepisom o walce z lichwą i spekulacją; 2) opracowywać z zastosowaniem się do warunków miejscowych najskuteczniejsze sposoby walki z drożyzną i lichwą i przedkładać opracowane wnioski władzy właściwej; 3) propagować wstępowanie do istniejących już i zakładanie nowych współdzielni.

Azłonkami komitetów mogą być osoby poci gołoja, mające lat 21, oraz wszelkie stowarzyszenia, związki i instytucje, solidaryzujące się z zadaniami komitetu.

**CKINO
CORSO**
Zielona Nr 2.

Dzieje Przemysłniczeki (CARMEN)

Dramat historyczny

w 5 cz.

Ruch robotniczy zagranicą.

Ruch strajkowy w pierwszej połowie 1920 r.

Z piśm angielskich dowiadujemy się o następujących liczbach odnoszących się do strajków w poszczególnych krajach w pierwszej połowie 1920 roku.

Kraj	Liczba strajkujących	Stracone dni strajkowe
Niemcy	1,336,350	18,201,660
Włochy	1,781,260	21,834,206
Francja	1,186,666	19,336,110
Szwecja	180,666	4,779,170
Hiszpania	224,700	11,010,100
Anglia	117,040	6,925,000
Australia	208,400	7,692,000
Belgia	176,940	2,090,440
Austria	97,540	602,900
St. Zjednoczone	958,700	11,787,400

W sumie więc strajkowało około 9 milionów robotników — przez 100 milionów dni — co równa się około 27 tysięcy lat.

Bezrobocie w Ameryce Północnej.

Na początku r. 1921 — było 2 miliony robotników bez pracy. Równocześnie nastąpiła redukcja płac w przemyśle. Np. w przemyśle włóknistym obniżono płace o 22 i pół proc. Naogół robotnicy przyjęli tę redukcję spokojnie obawiając się zamknięcia fabryk. Gdziekolwiek pojawia się rozgoryczenie.

W tych gałęziach przemysłu, gdzie płace uległy znacznej redukcji publiczność zaczyna kupować, korzystając ze spadku cen. Chleb jest o połowę tańszy. Ubranie i obuwie kosztuje dwa razy mniej niż przed rokiem, bielizna trzy razy mniej. Natomiast mieszkanie, światło i opał są b. drogie.

Liczba bezrobotnych w poszczególnych gałęziach przemysłu wynosi:

w przemyśle budowlanym	800,000
automobilowym	250,000
włóknistym	225,000
krawieckim	150,000
na kolejach	200,000
przemysł metalowy	180,000
zawłoga	125,000
rolniczy	100,000
inne	875,000

W Stanie New-Yorskim jest 300 tys. bezrobotnych

Eabryka wagonów Pullmana przywróciła dziewięćgodzinny dzień pracy i chce obniżyć zarobki o 20 proc.

Kapitalistyczne zbrodnie.

Na całym świecie panuje bezrobocie i głód. Bezrobotni w pierwszym rzędzie cierpią skutki takiego stanu. Nie jest wolną od tego Anglia i Ameryka.

Tymczasem z powodu zastoju w sprzedaży — posiadacze żywnościowych artykułów — niszczą je, aby w ten sposób podnieść ceny.

W Stanie Nebraska w Ameryce Północnej palą przenieć w piecach, gdyż z powodu niezwykłego urodzaju nagromadziło się jej dużo i potaniała tak dalece, że jako opał lepiej się opłaca od węgla.

A w Europie 200 milionów ludzi ciągle niedojada i żyje pod groźą zupełnego głodu.

Robotnicy angielscy wobec bezrobocia.

28 stycznia odbyła się w Londynie konferencja robotnicza, zwołana przez partię pracy i związki zawodowe, przy udziale około 800 delegatów — w sprawie bezrobocia. Konferencja uchwaliła popieć rząd, który nie podjął na czas kroków zapobiegających bezrobociu a prezydentowi ministrów złożyć ten protest razem z wnioskami i projektami zwalczania bezrobocia (między innymi nawiazanie stosunków handlowych z Rosją i innymi krajami kontynentu) — pozatem wezwał partię pracy, aby przy otwarciu parlamentu zgłosiła interpelację, o ileby rząd w międzyczasie nie poczynił żadnych zadawalających kroków.

Konferencja odroczyła się do dnia 23 lutego, aby dać możność wypowiedzenia w tej sprawie opinii przez wydziały wykonawcze związków zawodowych i przyjęcia uchwał w sprawie poczynienia kroków, koniecznych do poparcia wniosków i żądań.

Tkacze francuscy przeciw komunistom.

Kongres związku zawodowego rob. przem. włóknistego wypowiedział się stanowczo przeciwko agitacji komunistów w łonie związku. Wezwano sekcje

lokalne związku, aby nie przyłączały się do komunistycznego centralnego komitetu rewolucyjnego, będącego ekspozyturą Moskiewskiej Międzynarodówki zawodowej.

Stan związków zawodowych w Czechosłowacji.

W ostatnim czasie rozwinęły się bardzo szybko związki zawodowe pozostające pod wpływem partii narodowo-socjalistycznej.

W r. 1919 związek związków zawodowych liczył 727,000 członków (w roku 1918 — 161,247). Najliczniejsze związki były: rolny — 179,050 czł., metalowcy — 116,000, chemiczny — 77,000, górniczy — 65,000, kolejarze — 55,000, tkacze — 40,000. Majątek wzrósł z 3 mil. koron do 12 milionów kor. Na same cele kulturalno-oświatowe wydano 24 proc. ogólnych wydatków.

Wychodzi 48 pism zawodowych, w tem 35 czeskich, 8 niemieckich, 4 słowackie, 1 węgierska.

Związki zawodowe niemieckie za uspołecznieniem kopalni.

Wydział związków zawodowych niemieckich (klasowych) ustalił następujące zasady uspołecznienia kopalni:

1) Wszystkie skarby ziemi są własnością Narodu.

2) Wydobywanie węgla przechodzi z rąk dotychczasowych właścicieli na rzecz organizacji społecznej.

3) Wszystkie kopalnie z należącymi do nich urządzeniami i budynkami przechodzą za wynagrodzeniem dotychczasowych właścicieli na rzecz korporacji społecznej.

4) Gospodarka węglowa powinna być ujednostajniona na całe państwo, jednak bez odbierania poszczególnym okręgom gospodarczej wolności ruchów. Poszczególne przedsiębiorstwa będą ze sobą łączone, w celu stworzenia bardziej ekonomicznie celowych jednostek.

5) Regulacja płac przeprowadza się w porozumieniu ze związkami zawodowymi na zasadzie ogólnopństwowej taryfy.

6) Przedstawiciele robotników i pracowników biorą udział w kierownictwie przedsiębiorstwa i zarządzie węglowym.

7) Ceny na węgiel powinny być regulowane według zdrowych zasad gospodarczych, uwzględniając interesy spo-

żywców, aby w ten sposób mogły być z czasem umorzone zobowiązania dłużnicze, wynikłe z wywłaszczenia i rozbudowy gospodarki węglowej.

Równocześnie wydział zaprotestował ostro przeciw zamierzonemu przez rząd rozwiązaniu komisji socjalizacyjnej.

Poczytność prasy współdzielczej zagranicą.

W Danji piśmko współdzielcze rozchodzi się w liczbie 54,000 egzemplarzy.

W Szwecji tygodnik „Konsumentblad” ma nakład 72,000 egz.

W Szwajcarii „Genossenschaftliches Volksblatt” wychodzi w 210,000 egzemplarzy.

W Niemczech zaś dwutygodnik współdzielczy, ma nakład 802,077 egzemplarzy.

Jakżeż marnie my wyglądamy wobec tak imponujących liczb.

Nie jest to naszą winą, ale warunków w jakich dotąd żyliśmy.

Teraz musimy dopędzić innych.

Na marginesie chwili.

Oszerczom.

W tonie P. P. S., stronnictwa, gdzie istotnie nie widać prawicy, co czyni lewicą, i naodwrot, ostatnimi czasy trzęsąca i rozkładająca się wszystkie szwy partyjne. Wskutek rozczepienia — oficjalnie tylko jednej i jednej — P. P. S. na kilka grzęzących się wzajem odłamów, jesteśmy świadkami takich np. zjawisk, że organy prasowe P. P. S., wychodzące w różnych miejscach, polemizują ze sobą zawzięcie lub atakują naczelne władze partii. Wśród organizacji lokalnych ujawniają się coraz wyraźniej rozbieżne prądy i kierunki, skąd krzyk, gwizd, płacz i zgrzytanie zębów na posłodzonych i rebraniach. Zamierzona międzynarodowym charakterem i obciążona dziełami nienawiści do wszystkich przeciwników ewangelii marksowskiej, leżąca bądź co bądź na gruncie państwowości polskiej — prawica ma coraz twardszy orzech do zgryzienia z lawą komunistyczną i pręgą orzechów lewicę. Złota złotówka sowieckich — lewica partii. Lewica ta coraz śmielej podnosi głowę, posuwając się nawet do namiętej obrony notorycznych agentów moskiewskich, do protegowania i popierania wszelkich kłopotliwych antypaństwowych etc.

Hałas i chaos, panujące w P. P. S., znajdują — rzecz prosta — swój wyraz na szpalach partyjnej prasy, pozwalającej sobie na wybrki, budzące odrazę w każdym uczelwym obywatelu, bez względu na wiek, płeć, wyznanie i przynależność partyjną. Ostatnio łódzki „Dziennik Robotniczy”, korzystając stale z cennego współpracoalictwa 11-letnich publicystów, pozwolił

5) Dr. BOLESŁAW FICHNA.

Szkice o Śląsku.

Na ogólny obszar Śląska Górnego 13:30 km.² (obszar plebiscytowy jest mniejszy, bo wynosi 10,797 km.²) terenu węglowego mamy 3030 km.², co w stosunku do Zagłębia Dąbrowskiego — 5.0 km.² i Zagłębia Chrzanowskiego z górą 1000 km.² jest obszarem b. dużym. Największą warstwę węgla ciągnie się z północy na południowy-wschód, t. zn. od Zabrzeża przez Królewską Hutę i Mysłowice, następnie przekracza granicę b. Królestwa — Sosnowiec i b. Galicji i kończy się w Jaworznie.

Zasób tego węgla starczy na kilka tysięcy lat. W każdym bądź razie węgla w dotychczasowym tempie wydobywanego starczy na Śląsku Górnym jakiegoś 1500 lat dłużej, niż w Anglii.

Olfitość tego węgla dość trudno jest w cyfrach ustalić. I tak Wójcik w r. 1908, przyjmując granicę w głąb tylko 1000 m. oblicza zasoby węgla górnośląskiego na 50 miliardów tonn; Simmerbach zaś, przyjmując głębokość 2000 m. oblicza już na 140 miliardów tonn. W Anglii cały zasób węgla obliczono na 16 miliardów tonn.

Aby wartość bogactwa węglowego na Górnym Śląsku jeszcze lepiej sobie uzmysłowić rzucmy kilka cyfr co do wysokości produkowanego węgla w różnych częściach Polski i w różnych latach:

Wydobyto węgla kamiennego w tysiącach tonn

Rok.	G. Śląsk.	Sosnowiec.	Chrzanowickie.
1897	20,600 tys.	3 700 tys.	783 tys.
1906	29,600	4 550	1 300
1910	31,200	5 300	1 345
1913	43,800	6 315	1 910

Widzimy więc, iż produkcja Górnego Śląska 7 razy przewyższa produkcję naszego Zagłębia Dąbrowskiego, 22 razy produkcję Zagłębia Chrzanowskiego (Galicja).

Nic więc dziwnego, iż przemysł nasz przed wojną musiał siłą rzeczy, nie mogąc pokryć swego zapotrzebowania węglem własnym, zasilać się węglem górnośląskim, który zresztą co do swej jakości jest wyborowym.

I tak wywożono do samego tylko b. Królestwa Kongresowego węgla

w r. 1900—	835,800 tonn
1905—	836,000
1910—	819,300
1913—	1,200,000
1914—	930,000

bez ostatnich 5 miesięcy wojennych.

Do Małopolski w r. 1913 wywieziono około 2,000,000 tonn, do Poznańskiego zaś (bez Pomorza) blisko 3,000,000 tonn.

Jak stwierdza „Handbuch des Oberschlesischen Industriebezirks 1913” z 43 milionów tonn węgla ogólnej produkcji G. Śląska zaledwie 1/4, to znaczy 10,6 milionów tonn były wywożone do niemieckich krajów Rzeszy. Śląsk Górny, Poznańskie, Pomorze, Kongresówka i Małopolska, następnie zagranicą pochłaniały resztę tj. 3/4 ogólnej produkcji.

Nie będę tu nic pisał o węglu brunatnym, który również na Śląsku Gór-

nym się znajduje. Wspomnę za to o jednej niezmiernie poważnej wartości górnośląskiego węgla kamiennego, t. zn. o koksowaniu.

Bez koku nie wyobrażamy sobie przemysłu hutniczego i chemicznego. A koku nie daje nam ani węgiel dąbrowski, ani krakowski. Zagłębie Karwińskie, posiadające jak wiadomo węgiel koksujący, zostało przyznane Czechom. Jedno więc nam pozostało źródło koku, to — Śląsk Górny. Jeżeli go nie zdobędziemy, będziemy w pewnych gałęziach przemysłu, np. gazowni, całkowicie zależni od zagranicy.

Drugim zasadniczym i podstawowym pierwiastkiem przemysłu obok węgla jest — żelazo. Żelaziej w przemyśle obciążającym się bez złota i srebra, aniżeli bez węgla i żelaza, ilością których mierzymy stanowisko kraju na rynku międzynarodowym i jego samodzielność gospodarczą.

Ruda żelazna na G. Śląsku znajduje się przeważnie w okęgach Tarnowskie Góry i Bytom. Ruda ta jest jednak o niewysokiej zawartości żelaza. Pozaatem G. Śląsk produkuje szlache o zawartości 43,7% żelaza. W r. 1913 przetopiono górnośląskiej rudy żelaznej 138 tys. tonn, wartości 917 tys. mk. niem., gdy tymczasem wogóle spotrzebowano 1142 tys. tonn rudy.

Ilość wydobywanej na G. Śląsku rudy żelaznej maleje z roku na rok, gdy tymczasem zapotrzebowanie w przemyśle metalurgicznym i hutniczym na żelazo stale wzrasta. Potrzebny surowiec żelaza przemysł górnośląski może otrzymać w pierwszym rzędzie z Polski. Rozumieli to dobrze wielcy przemysłowcy niemieccy i dlatego też w memoriale, złożonym kanclerzowi nie-

mieckiemu Bethmann-Holwegowi w r. 1916 domagają się przyłączenia do Prus tych południowo-zachodnich części Kongresówki, które zawierają potrzebną górnośląskiemu przemysłowi rudę żelazną.

My zaś, wychodząc z tych samych założeń i mając na oku dalszy rozwój przemysłu metalurgicznego i hutniczego na Śląsku domagamy się przyłączenia Śląska do Polski.

A te gałęzie przemysłu żelaznego posiadają dla nas niezmiernie wielkie znaczenie.

Zadne dotychczasowe ziemie polskie nie posiadają tak wielkich pieców i hut jak Śląsk Górny. Takiej wytwórni maszyn wielkich, jaką jest Donnersmarkhütte, Polska nie przedko będzie mogła powołać do życia.

Żelazny przemysł górnośląski w obfitości może dostarczać nam tych produktów, których brak odczuwamy zasadniczo i na samodzielny wyrób których nie przedko się zdobędziemy, t. zn. stal maszynową, stal narzędziową, łączniki wagonowe, motyki, łopaty, szpada, młotki, grabie, szufle, osłardy, topory, okucia okien i drzwi, — i to wszystkie masowej fabrykacji.

Takich właśnie wyrobów żelaznych wywożono w r. 1913 do Kongresówki 199 600 tonn, do Małopolski 28 400 tonn. Zaś rud żelaznych z Kongresówki na Śląsk G. wywożono przed wojną rocznie do 300 tys. tonn, a w czasie wojny za rządów okupacji niemieckiej z górą 200 tys. tonn.

Dalszym b. poważnym bogactwem Śląska Górnego to obfite złoża cynkowe, te same co i u nas w Olkuskiem, a zawierające rudę galmenu, cynk i ołów. Dalo to podstawę do powstania wielkie-

W dniu 9 lutego r. b. zmarł



Józef NEUGEBAUER

W zmarłym tracimy czcigodnego kolegę nie-
skazitelnego i zacnego charakteru.

Pamięć o nim zostanie trwałą.

Urzędnicj Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury Bawełn.
daw. Heinzel i Kunitzer.

oble w artykule nie wiele starszego duchem i umysłem autora na ordynarną napaść w stosunku do N. P. R. i „Pracy”. Do napaści popo-
sowych jesteśmy przyzwyczajeni, a potężnie-
jąca coraz bardziej wśród proletariatu polskiego
zdrowa idea oparcia ruchu socjalnego o granicę
narodowej świadomości — tłumaczy dostatecznie
napaści tych przyzwoitych. Oddajemy natomiast
pod sąd opinii publicznej zawarte w artykule
tow. „Jana” niekwestionowane oszczerstwa i niewą-
pliwe donucjacje, do których jeszcze
nie zdążył nas „Dziennik” przyzwyczaić. Takiej
strofi najdotkliwiej uczelności, takich
wybryków partyjno-prasowego bandytyzmu, cze-
piącego się — w braku innej broni — podlego
delatorstwa, nie spotykaliśmy dotąd — każda
przynależność bezstronność — nawet w prasie bur-
żazyjnej. Za to „Dziennik” zdobył sobie pod
tym względem palną pierwszeństwa... A tow.
„Jan” ma jeszcze czelność mówić z emfazą
o konieczności etyki proletariackiej... Rozu-
mimy zresztą dobrze tow. „Jana” i jemu podob-
nych obrodców „ucieszonego” komunizmu.
Mówiąc własnymi słowami „Jana” słowo, cho-
dzi mu nie o co innego, jak tylko o to, by po-
piąć bez ogródki robotę płatnych najmitów
Moskwy — nie podpieć, broń Boże, na siebie
wyrzku, w razie jeśli komunistki uchwyty władzę
w Państwie (!). Słowem — przewidująca aseku-
racja polityczna na wszelki wypadek. To „ase-
kurowanie” niektórych żywiołów popo-
sowskich doprowadziło w czasie inwazji mos-
kiewskiej do smutnego faktu, że podczas, gdy
tow. poposowcy tworzyli w różnych miastach
wspólnie z najzjadliwiejszymi bolszewickimi rękami,
członkowie N. P. R. ginęli (jak np. w Białym-
stoku) z rąk sowieckich oprawców.
Czas już doprawdy najwyższy, by komu-
nizacja meły poposowej wylana została przez
samą partję do wspólnego sekuła Trzeciej Między-
narodówki. Dobrze im tam będzie i przynajmniej
w objęciach Apfelbaumów, Pinkelsteinów i in-
nych czystej krwi rewolucjonistów. b.

go przemysłu, do niedawna na rynku
wszechświatowym prawie, że bez kon-
kurencji pozostającego. Śląsk, który
dotychczas głównym był producentem
cynku, został ostatnimi laty zdystanso-
wany przez Stany Zjednoczone.

A jednak roczna produkcja cynku
wynosi obecnie z górą 200 tys. ton, t.
zn. prawie tyle, co wszystkich pozosta-
łych krajów Europy razem. Pracują u-
silnie w tym kierunku wielkie hutycyn-
kowe, walcownie blachy cynkowej i
fabryki cynku surowego.

Obraz bogactw przemysłowych Gór-
nego Śląska nie będzie kompletnym,
jeśli słów kilka nie poświęci się cha-
rakteryzowaniu przemysłu chemicznego,
podstawą którego jest przedewszystkiem
smoła węglowa. Produktami tego prze-
mysłu są: barwniki, bez których obec-
nie nie może nasz przemysł włókiennic-
zy, następnie środki lecznicze i dezyn-
fekcyjne, materiały wybuchowe, kwas
barwowy, wywożony tylko do Polski,
nawozy sztuczne fosforowe, oraz związki
azotowe.

Wedle urzędowych obliczeń, prze-
prowadzonych w r. 1913 wartość bog-
actw przemysłowych Górnego Śląska
wynosiła około 1 miljarda marek nie-
mieckich. Nie wlec dziwnego, iż Niemcy
robią kolosalny wysiłek, aby Śląsk
Górny przy sobie utrzymać. Na więk-
szy jeszcze wysiłek musi się zdobyć
naród polski, byleby tylko Śląsk Górny
wrócił na łono swej matczynej.

Geograficznie — Śląsk Górny or-
ganicznie związany jest z Polską. Eko-
nomicznie — konieczny jest dla zdoby-
cia przez nas niezbędnej samodzielności
gospodarczej. Polska zapewniona G. Ślą-
skowi aprowizację, drzewo kopalniane
i celulozowe, oraz rudy żelazne i cyn-

Z przemysłu.

Specjalny pociąg dla przemy- słu łódzkiego.

Prasa żydowska donosi: Obecny kry-
zys węglowy, który wynika głównie z po-
wodu niedostatecznego taboru kolejowe-
go zniechęcił sfery kierownicze łódzkich
kół przemysłowych do podjęcia środków
zaradczych. Projektowane jest kupno wła-
snego taboru kolejowego, któryby służył
do przewozu jedynie węgla z Dąbrowy
Górniczej do Łodzi.

Z Warszawy komunikują, że tamtejszy
reprezentant angielskiej firmy Whis-
kers House zaoferował sprzedać 15 loko-
motyw i 300 wagonów o pojemności 200
tonn. Cena tego taboru wyniosłaby mil-
jard 200 tysięcy polskich mk., którą mo-
żnaby było spłacić w ciągu 4 lat. Jedyną
trudność tutaj stanowią sprawy admini-
stracyjne. W kołach obojętnych panuje
jednak przekonanie, że trudności wszyst-
kie da się pokonać.

Węgiel górnośląski dla prze- mysłu.

(w) Delegat wielkich przemysłow-
ców łódzkich udał się na G. Śląsk celem
zakupu tam 15,000 tonn węgla górnoślą-
skiego. Władze kolejowe przyrzekły
węgiel ten natychmiast dostawić na
miejsce.

kowe, wzamian Śląsk Polsce — węgiel,
produkty chemiczne i wyroby hutnicze.

Przyjrzyliśmy się obecnie, jak Niem-
cy sami zapstrajają się na gospodarcze
położenie Śląska i jego dalszy w zwią-
zku z Prusami ekonomiczny rozwój.

Prof. Wrocławskiego uniwersytetu
M. Frech w dziele p. t. „Deutschlands
Steinkohlenfelder und Steinkohlenver-
rathes” pisze:

„Niespomyślne położenie geogra-
ficzne G. Śląska, pomimo zapotrzebo-
wania na węgiel państw sąsiednich, nie
pozwoliło mu osiągnąć takiego stopnia
rozwoju, na jakim znajduje się We-
stfalja”.

W „Handbuch des Oberschlesischen
Industriebezirks” czytamy:

„W przeciwstawieniu do wszystkich
innych zagłębi węglowych niemieckich
G. Śląsk znajduje się w położeniu o tyle
mniej pomyślnym, iż położony jest na
półwyspie politycznym, z trzech stron
otoczonym przez obce kraje, a w do-
datku zajmuje on najdalszy kraniec tego
półwyspu”.

Memoriał Izby handlowej w Opolu,
przedstawiony w r. 1916 kanclerzowi
niemieckiemu kończy się następującą
krótką konkluzją:

„Od tego jak ułożą się stosunki
z Polską rosyjskiego zaboru zależy przy-
szłość Górnego Śląska”.

Na opinie tę społeczeństwo polskie
pisze się całkowicie. Zdajemy sobie
zupełnie dokładnie sprawę z tego, iż
dalszy rozwój ekonomiczny G. Śląska
zależy od ułożenia się stosunków z Pol-
ską, jak również przyszłość gospodarcza
Polski, jej niezależność ekonomiczna i
utrzymanie niepodległości politycznej
zależnym jest od tego, czy Śląsk Gór-
ny zostanie przyłączony do Polski.

Przemysłowcy pomorscy

przybędą do Łodzi celem nawiązania
stosunków z przemysłowcami łódzkimi.

Zlikwidowanie strajku w prze- mysle włókiennym w Białym- stoku.

Na ostatnim posiedzeniu robotni-
ków i przemysłowców w Białymstoku
doszło nareszcie do porozumienia w
sprawie nowych stawek płac w biał-
stockim przemyśle włókiennym. Pod-
wyżka wynosi 175%. Robotnicy przystą-
pili do pracy.

Sprawy robotnicze

Zebrań zdunów.

W niedzielę, dnia 20 lutego, o go-
dzinie 3 po południu w lokalu Polskich
Związków Zawodowych przy ul. Głów-
nej 31, odbędzie się ogólne nadzw-
yczajne zebranie zdunów. O liczne i
punktualne przybycie uprasza Zarząd.

Szkoła nauk politycznych i społecznych.

Komisji Kulturalno-Oświatowej przy
Magistracie m. Łodzi złożony został pro-
jekt szkoły nauk społecznych i politycz-
nych. Pełny kurs według projektu trwał
by 3 lata i dzieliłby się na sześć seme-
strów.

Program wykładów obejmowałby: nau-
ki ekonomiczno-gospodarcze, prawo, nau-
ka o państwie, nauka o samorządzie i
administracji. Po skończeniu słuchacze
otrzymywaliby dyplomy.

Komisja Kulturalno-Oświatowa do pro-
jektu w zasadzie się przychyliła i przesia-
ła Magistratowi do zatwierdzenia. Posta-
nowiono pozatem zainteresować projektem
Województwo.

Faramuszki.

Koniec karnawału.

Były bał i wieczorki,
i „herbatki”, i reduty...
Gdzie kto mógł i jak kto umiał,
zapalczewie zdzierał buty.
Były tańce rozmaite,
wśród nich foxtrot, taniec luby,
a że krótki był karnawał,
zawierano gwałtem śluby.
Lecz gdy wspomnę, że ton walca,
co się miłe w ucho wwierca,
miał zagłuszyć narodowy
obowiązek twardego serca,
że gdy humor podsycał
pełną drogich win szklanica
ktoś z wyrzutem patrzył na nas,
ktoś nam bliiski... za Brynicą.
Że ktoś może płakał z głodu,
gdy się rzeki lały wódki,
wcale tego nie żaluję,
że karnawał był tak krótki.

Ćwierk.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

12 Sobota	Dzisiaj	Eutalii
	Jutro	Jana i Dobrości.
	Wschód słońca	7 m. 27
	Zachód	5 m. 03
	Wschód księżyca	1 m. 49
	Zachód	10 m. 29

— Z Rady Miejskiej. Wczorajsze po-
siedzenie Rady Miejskiej, z powodu braku
quorum nie doszło do skutku.

— Wyjazd gen. Olszewskiego. Onegdaj
wieczorem na st. Kaliszkiej bardzo lic-
ne grono oficerów załogi łódzkiej z gen.
Gosławskim i płk. szt. gen. Kuchinką na
czele odprowadzało opuszczającego na sta-
le Łódź b. Dowódcę O. Gen., gen. Olszew-
skiego. Honory wojskowe odjeżdżającemu
generałowi oddała kompania honorowa B.
Z. 3 p. Wojsk Kolej. z orkiestrą. Po ode-
graniu przez orkiestrę Mazurka i wygło-
szeniu krótkiego przemówienia pożegna-
nego do zgromadzonych żołnierzy i ofi-
cerów przez gen. Olszewskiego, pociąg
ruszył w stronę Warszawy o godz. 7.45.

Jak dowiadujemy się, do czasu przy-
bycia nowego Dowódcy O. Gen. Łódź,
obowiązki tegoż pełnić będzie zastępco
Szei Sztabu D. O. Gen., płk. szt. gen. Ku-
cbinks.

— Zwalnianie roczników. W uzupeł-
nieniu wiadomości o zwalnianiu żołnie-
rzy z roczników 1896, 7 i 8, dochodzą
wiadomości następujące:

Obecnie zbiera się materiały do te-
go celu potrzebne i opracowuje się treść
rozkazów, według którego zwolnieni będą
tyko żołnierze ze wspomnianych 3 rocz-
ników, którzy służyli bez przerwy 2 lata.
Dotąd jednak nie ustalono jeszcze tech-
nicznej strony zwolnienia, wiadomo tylko,
że odbędzie się ono nie podług porządku
starszeństwa żołnierzy, lecz, że jednocze-
śnie zwolnieni będą wszyscy żołnierze
wspomnianych roczników, o ile przesłu-
żyli pełne 2 lata. Rozkaz wyjdzie za dni
kilka, ale rozesłany zostanie do wszyst-
kich PKU. dopiero po powrocie ministra
wojny, który, jak wiadomo znajduje się
obecnie jeszcze zagranicą. Co się tyczy
wiadomości o rzekomym powołaniu z po-
wrotem żołnierzy z rocznika 1901, to wie-
domość ta okazała się conajmniej przed-
wczesną i wogóle nie wiadomo, czy pro-
jekt ten będzie urzeczywistniony.

— Znow rekwizycje węgla, prz-
znaczzonego dla miasta. Węgiel dla
miasta pomimo reklamacji magistra-
tu ulega w dalszym ciągu rekwizy-
cji. Dnia 8 lutego magistrat wy-
stał do P. U. W. depezę następują-
cej treści: „Łódź fabryczna zarekwi-
rowała dzisiaj kilka wagonów wę-
gla. Łącznie zarekwirowano dotąd
36 wagonów węgla, wyłącznie gru-
bego. Oczekujemy nareszcie odpo-
wiedzi”.

— Zmiany personalne w Magistracie.
Stanowisko kierownika Urzędu Miast-
kaniowego przy Magistracie m. Łodzi ob-
jął p. Daniel Forelle, były sędzia śledczy
przy sądzie okręgowym m. Łodzi.

Stanowisko naczelnika Wydziału Fi-
nansów - Rachunkowego w Magistracie ob-
jął p. Bernard Pilcer.

P. Pilcer począwszy od 1918 roku
zajmował stanowisko prezesa Zarządu Skar-
bowego, a następnie naczelnika Urzędu
Skarbowego na Łódź i okręg łódzki.

Stanowisko kierownika Wydziału Sta-
tystycznego przy Magistracie m. Łodzi ob-
jął dr. Edward Grabowski, b. profesor na
Wolnej Wszechnicy w Warszawie.

— Odczyt. W sobotę, d. 12 lutego
o godz. 7-jej wiecz. w lokalu Związku Nau-
ucz. Szkół Powszecznych (Andrzej 4) sta-
nieniem Sekcji Pedagogiczno-Odczytowej
p. Władysław Jarosz wygłosi referat: „O
wychowaniu fizycznym i prowadzeniu gim-
nastyki w szkołach powszechnych”.

— Ministerstwo zdrowia publicznego
utrzymane. Rada odrzuciła wniosek ko-
misji reorganizacyjnej o zniesienie mi-
nisterstwa zdrowia publicznego.

Z życia organizacji N. P. R.

Zebrań doroczne NPR.

Dnia 13 lutego o godz. 3 ppł
w sali Polsk. Zw. Zaw. (Główna 12),
odbędzie się roczne ogólne zebranie
delegatów organizacji NPR. w Ło-
dzi. Porządek obrad zebrania:

1) Odczytanie protokołu. 2) Spra-
wozdanie z działalności Zarządu. 3)
Sprawozdanie kasowe. 4) Wybór Za-
rządu, Komisji rewizyjnej i rozjem-
czej, 5) Wolne wnioski.

Zaświadczenia otrzymają dele-
gaci przy wejściu

Z Dzielnicy Bałuckiej.

W sobotę, tj. dziś o godz. 7 wiecz.
odbędzie się zebranie Zarządu Dzielnicy
Bałuckiej. Sprawy ważne.

Do Dzieśiętników i Delegatów Dzielnicy Bałuckiej.

Zarząd Dzielnicy przypomina tym
wszystkim, którzy zostali wybrani, aby
się stawili w niedzielę punktualnie o godz.
3 po poł. w lokalu Polskich Związków Za-
wodowych (Główna 31) na konferencję
ogólną.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Miejski.

Dzisiaj obydwa widowiska po cenach
najniższych o godz. 4 dla młodzieży szkol-
nej i ludowe wypelni „Chory z urojenia”.
W niedzielę również dwa widowiska: o g.
8 po poł. po cenach popularnych „Z. A.
D.” Dubamella i o g. 8 w. „Karykatyry”
Kisielewskiego.

Najbliższą premierą będzie jedna z
najcelniejszych komedji Al. Fredry „Cio-
tunia”.

Bosko.

Mistrz sztuki czarodziejskiej i iluzjonista rozpoczął dziś w sobotę, o g. 5 p. w sali Koncertowej szereg przedstawień czarodziejskich. Przedstawienia cieszyły się w całej Polsce ogromnym powodzeniem.

Z Komisji Sejmowych

Nowy rozkład jazdy.

Na posiedzeniu komisji komunikacyjnej delegat oświadczył, że przygotowany jest nowy rozkład jazdy obowiązujący od 1 czerwca r. b.

Ustawa inwalidzka.

Komisja inwalidzka kontynuowała wczoraj dyskusję szczegółową nad projektem ustawy inwalidzkiej

Posel Perla wydany sądowi.

Komisja regulaminowa uchwaliła wydanie p. Perla za artykuł pod nazwą „Zadarm gen. Listowskiego” ogłoszony w „Robotniku”.

Ma obrony spraw naszych w Lidze Narodów.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. W myśl dzisiejszego uchwały Komisji dla spraw zagranicznych — wyjeżdżają do Genewy na posiedzenia Rady Ligi Narodów, które poświęcone będą sprawom Polski — w charakterze ekspertów: posłowie Buzek i Starbek oraz dr. Löwenherc ze Lwowa.

Wymija ministra rolnictwa?

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 11. Dziś w Sejmie rozszły się pogłoski, że na po-

siedzeniu plenarnem klubu „Wyzwolenia” zapadła uchwała wycofania przedstawiciela tego klubu, ministra rolnictwa, Poniatowskiego, z gabinetu. Późnym wieczorem mówiono nawet, że minister Poniatowski wręczył już podanie o dymisję. Potwierdzenia tej wiadomości jednak brak.

W przededniu plebiscytu na Górnym Śląsku.

Protesty przeciwko fałszerstwom plebiscytowym.

BYTOM, 11. (PAT). Wobec najróżnorodniejszych fałszerstw i oszustw jakich dopuszczali się Niemcy przy sporządzaniu list głoszących wśród ludności górnośląskiej podnoszą się głosy protestu przeciwko liście B i C. Pierwszy taki protest uchwalono w Bytomiu w środę.

Termin reklamacji.

BYTOM, 11. 2. Komisja międzysojusznicza donosi, że termin reklamacji przedłużony został do 28 lutego b. r.

Układ polsko-węgierski.

BUDAPESZT, 11. (PAT) WBK. Dziś zakończono zostały polsko-węgierskie rokowania, które doprowadziły do pomyslnego dla obu stron wyniku. Zawarto przewidywany 6 miesięczny układ handlowy, który będzie dziś podpisany.

Nowy system wojskowy Francji.

PARYŻ, 11. (PAT) Havas. Izbie francuskiej przedstawiono projekt Nozeli prawa, mającego na celu reorganizację obrony narodowej. Projekt przewiduje zorga-

nizowanie armii dla obrony stolicy, składającej się z jednej armii obronnej, 2 armii rezerwowych, oraz 1 armii terytorjalnej. Czas służby czynnej wynoszący 1 rok i 8 dni.

Komuniści w Czechach.

PRAGA, 11. (PAT). „Venkov” zamieszcza dalsze rewelacje o tamtem zebrań przywódców bolszewickich światowej propagandy w Niemczech, na którym przemawiał również przedstawiciel komunistów czeskich Gutman, który wyraził nadzieję, że bolszewicy będą mogli przez Wiedeń, Gratz, Zagrzeb i Sarajewo posunąć przed siebie strażę armii aż do Adrianopola. Cenne były informacje Gutmana o pomocy komunistów udzielonej d'Annunzio. D'Annunzio otrzymał rzekomo od zarządu moskiewskiego znaczne środki pieniężne dla własnych celów i dla celów propagandy bolszewickiej w Jugosławii.

Marmarosz Sziget.

LWÓW, 11. (PAT) Dn. 15 i 16 odbędzie się tu zjazd koleżeńskich b. legionistów polskich, więzionych i sądzonych swego czasu przez władze austriackie w Marmarosz Sziget.

Ze stolicy i z kraju

Bandycki napad na plebanję podczas nabożeństwa.

OLKUSZ, 10-go. Bandytyzm w b. Kongresówce przybrał wprost zaskakujące rozmiary. Kradzieże koni, zboża, bydła, gęsi i jablek należały do kradzieży częstych, z którymi trudno walczyć i mimo zorganizowanej straży bezpieczeństwa nie udało się nigdy przyłapać złoczyńców.

Oto w Korakwi, gm. Czarnowiec, pow. Olkuz, około godz. 11-ej przed południem, podczas kazania, zauważono 4-ech mężczyzn, 3-ech cywil-

nych i jednego w mundurze wojskowym, stojących opodal i wskazujących w toku rozmowy na plebanję. Wkrótce się rozeszli — dwóch poszło koło plebanji, dwaj weszli do zakrystii, gdzie krytykowali kazanie miejscowego proboszcza, przemawiającego właśnie na temat grasującej kradzieży. Za chwilę wyszli w kierunku plebanji.

Zachowanie ich zbudziło pewne podejrzenie, jeden więc z gospodarzy wyszedł za chwilę za nimi. Gdy weszli do kuchni na plebanji, jeden z bandytów rzucił się na niego, chcąc go obozwać, jednak wyrwał się, wpadł do kościoła i wszczął alarm. Ludzie szybko pobiegli ku zabudowaniom plebańskim. Jednego z nich schwycili, gdy wskakiwał na płot, a drugiego między drzewami, dwaj inni, strzelając i grożąc bagnotom obiegli.

Schwytanych kufakowano i bito dragami, tak, że gdyby nie interwencja tutajższego kierownika szkoły, który polecił ich skrapować i zamknąć, rozszarpanoby ich na części.

Z giełdy warszawskiej.

Dolary St. Zł. 807—775.
Franki franc. 63.25—57.25
Funtów szt. —3120—3030.
Marki niemieckie 15.30—12.90.
Korony austr. 1.22—1.18.
Ruble carskie 100—495
Ruble carskie a 500 477.50—500-430
Ruble duńskie a 1000 81—76.50

2-ga Polska loteria.

Czwarta klasa. Główniejsze wygrane:
Mk. 160 000 nr. 57322.
Mk. 50 000 nr. 53687.
Mk. 20 000 nr. 23608.
Mk. 15 000 n-ry 8218, 19180, 34421, 32670, 68165.
Mk. 10 000 n-ry 7192, 22441, 81074, 61476, 68585.
Mk. 8 000 n-ry 961, 7110, 10935, 11470, 13131, 15140, 28081, 29241, 42317, 64477.

Teatr **BAGATELA**
(ul. Cegielniana 18).
pod. dyr. H. Turłowskiego.

Dziś o g. 8.30 w.

„Noc w Macedonji”

Karnawałowa rewja łódzka w 2-ach akt.
nap. Wł. Polak.
Rozpocznie część koncertowa.

Gościnnie występy Zofji Fatimowej, śpiewającej prymabaleriny opery lwowskiej i Józefa Brodziejewicza, balmistra operetki poznańskiej.

Teatr **„COLOSSEUM”**
Zachodnia 53.

Występy zespołu **UKRAIŃSKICH** artystów przy współud. artystki-primadonny **Fatimy Januczowskiej-Bajewskiej.**

Dziś o godz. 4 po poł.

Cygański Tabor

O godz. 8.15 wiecz.

PRZECHRZTA

Teatr **BOSKO**
Działowa 18.

Przedstawienie **Czarodziejskie**

Mistrz sztuki czarodziejskiej, iluzjonista i spirytysta.

2 godziny w krainie **dziwów i bajek.**

Dz. 6 i jutro
pocz. o godz. 5 i 8.30.

Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od godz. 10—1 i od godz. 4 po poł.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe
na zastaw ruchomości
(Lombard Akcyjny)
Oddział Łódzki: I, Zachodnia 31,
zawiadamia, iż 16 marca 1921 i dni następujących odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ulicy Zachodniej Nr. 31,
LIICYTACJA
celem sprzedaży zastawów sławotkupnych we włościwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-szym Zachodnia 31 i w Oddziale II-gim Pasaż Majera 11 (róg Sienkiewicza 23).
Wykaz numerów zastawów podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w Kurjerze Łódzkim.

Kursy gimnazjalne inż. M. BARSZCZEWSKIEGO
przyjmują zapisy na kursy klas III, IV, V i VI.
Kancelarja czynna codzieli w godzinach od 4—8 wieczorem.

Zawiadomienie.
Związek Zawodowy Dozorców Domowych i Fabrycznych
zawiadamia swoich członków, że dnia 14 lutego r. b. o godz. 1 po obiedzie odbędzie się **Ogólne Zebranie**
O liczne i punktualne przybycie prosi się was; sprawy bardzo ważne, stawcie się wszyscy
ZARZĄD.

Józefa Wieroszek zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi 501—3
Kajman Icek Lajzer zagubił paszport polski, wydany w Łodzi 502—3
Kozłowski Andrzej zagubił portfel, w którym był paszport rosyjski i mała ilość pieniędzy, 503—3
Kamińska Stanisława zagubiła kartę od paszportu, wydaną w Heintze i Kunitzera, 520—3
Kamiński Andrzej zagubił kartę od paszportu, wydaną w Heintze i Kunitzera, 519—3
Kupuje meble, garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Iść najlepiej. Wajrajach, Banodykta 19, w sklepie. 523—15
Krawiec wojskowy
Sz. Feldtauser (ul. Piotrkowska 66), wykonywa tanio i solidnie wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wojskowego i cywilnego wchodzące.
Magiel sprzedam w dobrym stanie, Gubernatorska 13—3 491—3
Ponior Sylwester zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi 493—3
Pralnia chemiczna
adw. H. Szulc, została obecnie nabyta przez S. Feldtausera, Łódź, ul. Wschodnia 57 poleca się uwadze publiczności. Powierzone obstarunki wykonujemy tanio i solidnie.
Przybliżał się pies
długi, biały, zółte łaty na uszach, łeb i uszy czarne, jest do odebrania ze zwrotem kosztów, ul. Rybna 7, m. 9, i piętro.

Przyjmuje się do szycia dziecięce ubrania i wszelkie roboty damskie po cenach niskich, ul. Targowa 10, m. 12, 2 piętro. 598—3
Rogowski Czesław zagubił paszport polski, wydany przez Komendę Policji Państwowej w Łodzi. 583—3
Deniowska Eugenia zagubiła 10 paszport polski, wydany w Łodzi. 503—3
Skradziono książeczkę odr. czenia rocznika 1912, wydaną na imię Atekego Popielskiego. 591—3
Szewskie kopyta
najmłodniejsze, ozdobione nadeszły, Sienkiewicza 25, 537—3
Szymański Andrzej zagubił książeczkę z P. Z. Zaw. 585—1
Sobczyk Antoni zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 514—1
Szymański Władysław zagubił tymczasowy dowód osobisty polski, wydany w Łodzi. 504—3
Sobczak Michał zagubił paszport rosyjski, wydany w gm. Brzeznie. 521—3
Szymańska Wacława zagubiła legitymację chlebową, wadaną na 1 osobę. 520—1
Udzielam lekcji prywatnych aytch rano i wieczorem, ul. Gdańska (Długa) 19, m. 4. 513—2
Wasik Eugenia zagubiła kontrolkę deputatową, wydaną z fabryki Widzewskiej 1885.
Wozniak Józef zagubił legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 532—1
Zakład kąpielowy
„Hygea”, Krucza 11 (Górny Rynek), czynny w piątki i soboty.

CENNIKI
dla p. p. Właścicieli Restauracji są do odebrania, ul. Łagiewnicka 27 u sekretarza.

Młody człowiek
b. oficer, artysta-malarz, posiadający średnio wykształcenie, ze znajomością języków: polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, obeznany z biurowością, może pracować jako technik-kreślarz, poszukuje posady. Oferty pod lit. L. F. 26 do Adm. „PRACA”, Przejazd 8.

Ogłoszenia drobne.
Franciszka Józefa zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 526—1
Gnolek Wincenty zagubił kontrolkę, wydaną w magistracie.
Grunt Alma zagubiła legitymację chlebową, wydaną na 4 osoby. 529—1
Guz Jan zagubił paszporty: rosyjski, niemiecki i karta powołania do wojska rocznika 1890 i książeczkę członkowską, wydaną z P. Z. Zaw. 491—2